



Mrok i lęk

„Wyzwala nasze tęsknoty i tworzy iluzję ich spełnienia. «Odnaturalizowuje» naszą naturę dając ujście emocjom, uczuciom, stanom, w których wydobywa naszą duchowość. Ciemność wzgórze Walpurgii wyzwala też lęk przed śmiercią». Te zdania Leszka Mądzika towarzyszą jego wystawie w Muzeum Teatralnym. Ekspozycja ma w tytule słowo „wizja”. Tu nie ma „zwiedzających” – każdy musi osobno wejść w czarny tunel i dążyć wyboistym, wąskim przesmykiem w jeszcze głębszą czerń. Na „poboczach” napotyka zjawy, mary, widziadła – rozpadające się postaci, odrażające członki, gnijące twarze. To chyba chwila już po sabacie, po odczynionych z Szatanem – tańcach, hulankach, rozpuście. Czy to jest właśnie Mądzikowe wyzwolenie tęsknot? Chyba bardziej lęku, bo niektórzy uczestnicy zdarzenia wycofali się, inni próbowali nie widzieć szlaku i jak najszybciej dotrzeć do wyjścia.

scena

Była też druga część „Noc Walpurgii. Historia” – ekspozycja dokumentacyjna, obrazująca przemiany mitu fantastycznego. Otwarcie wystawy nastąpiło 29 lutego.